

Victoria Kamasa

Językowa definicja sytuacji w tekście katolickich obrzędów chrztu¹

Wstęp

Celem niniejszego artykułu jest podjęcie próby określenia językowej definicji sytuacji zawartej w tekście *Obrzędy chrztu dzieci wg rytuału rzymskiego*² poprzez analizę warstwy językowej tego właśnie tekstu. Podstawowe pytanie badawcze można zatem sformułować następująco: Jaka definicja sytuacji jest kreowana przez teksty obrzędów sakramentu chrztu w Kościele katolickim? Przez definicję sytuacji rozumiany tu będzie zarówno opis tego, co dzieje się w trakcie wspomnianych obrzędów, jak i opis poszczególnych osób biorących udział w obrzędach, ich ról, relacji itd.

Ontologia, epistemologia, metodologia

Na poziomie ontologii życia społecznego przyjmowana jest dramaturgiczna koncepcja sformułowana przez Ervinga Goffmana. Do podstawowych założeń tej koncepcji należy przyjęcie, iż „jednostka wkraczając w krąg bezpośredniej obecności innych jednostek ma wiele powodów, aby próbować kontrolować wrażenie, jakie robi na innych”³. Zatem każda interakcja między dwoma lub więcej jednostkami widziana jest jako przedstawienie, w którym jedna ze stron stara się wyrzucić, a następnie utrzymać pewne wrażenie na drugiej stronie. Przy przyjmowaniu tej perspektywy istotne wydaje się zwrócenie

¹ Artykuł jest częścią opublikowanej pracy doktorskiej zatytułowanej *Dramaturgia liturgii*, Poznań 2011.

² Katowice 1972.

³ E. Goffman, *Człowiek w teatrze życia codziennego*, Warszawa 1981, s. 51.

uwagi na zastrzeżenie samego Goffmana, który we wstępie do książki *Człowiek w teatrze życia codziennego* pisał o proponowanej przez siebie teorii, że „jest to jedna z socjologicznych perspektyw, z jakich można badać życie społeczne”⁴. Zatem przyjęcie tej perspektywy nie oznacza ani sprowadzenia wszystkich (w tym także opisywanych poniżej) interakcji wyłącznie do przedstawienia, którego jedynym celem jest wywieranie wrażenia, ani traktowania przedstawionej poniżej analizy jako jedynego słusznego, czy też prawdziwego sposobu patrzenia i wnioskowania z opisywanych zjawisk.

W konwencji goffmanowskiego opisu rzeczywistości istotne wydaje się poszukiwanie odpowiedzi na pytanie: Wywarcie jakich wrażeń jest wpisane w teksty obrzędów sakramentu chrztu? Niniejszy tekst stanowi próbę systematycznej odpowiedzi na to pytanie, a także wstępnej weryfikacji uzyskanych wyników.

Na poziomie epistemologicznym najbardziej kluczowe wydaje się pytanie o sens i zasadność proponowanej tu analizy. Można je sformułować następująco: Skoro obrzędy sakramentu chrztu są wydarzeniami ze sfery *sacrum*, to jaki sens ma badanie ich przy pomocy metod i narzędzi ze sfery *profanum*; lub inaczej: Czy możliwe jest i czy ma sens poznawanie językowej definicji sytuacji zawartej w tekstach obrzędów sakramentalnych bez bezpośredniego odniesienia do sfery *sacrum*? Na podobną wątpliwość zwraca uwagę Rafał Garpiel: „Skoro kultywujący daną religię przypisują autorstwo przekazów religijnych bądź istocie nadprzyrodzonej, bądź osobie ludzkiej inspirowanej przez Absolut, nie sposób – uwzględniając owo założenie – doszukiwać się w owych przekazach czegoś tak przyziemnego i charakterystycznego dla zwykłych relacji międzyludzkich jak perswazja”⁵ czy wysiłki nastawione na budowanie lub zachowanie pewnego przedstawienia. Problem ten znajduje także odbicie w krytycznej refleksji teologicznej: „są ludzie, którzy z góry nastawiają się bardzo nieufnie do wszelkich prób krytycznego myślenia o religii i życiu religijnym, uważając każdą krytykę – także rozumną i nienapastliwą – za wyraz braku szacunku dla tego, co święte, i dla jego tajemnicy”⁶.

⁴ *Ibidem*, s. 31.

⁵ R. Garpiel, *Perswazja w przekazach kaznodziejskich na przykładzie homilii Jana Pawła II wygłoszonych podczas pielgrzymki do Polski w 1979 roku*, Kraków 2003, s. 9.

⁶ T. Węcławski, *Wspólny świat religii*, Kraków 1995, s. 19.

Sposób traktowania tej wątpliwości przyjmowany w niniejszym tekście ma swoje źródła w jednej z perspektyw teologicznych, ponadto w poglądach językoznawców zajmujących się analizą językowego obrazu świata. I tak Tomasz Polak, podejmując próbę krytycznej rekonstrukcji uniwersum wczesnych chrześcijan, stwierdza:

Doświadczenie religijne nie jest nam dostępne inaczej jak za pośrednictwem mowy, w której każdorazowo znajduje wyraz, i dotyczy to zarówno dostępności naszych własnych doświadczeń religijnych dla nas samych, jak też (i jeszcze bardziej) dostępności dla naszego porządkującego poznania całej historii doświadczeń i idei religijnych ludzkości. Poznanie religii jest wobec tego zawsze w pierwszym rzędzie poznaniem tworzonym przez ludzi języka religijnego (a także „języka o religii”)⁷.

Po przyjęciu takiej perspektywy patrzenia na doświadczenie człowieka (w tym doświadczenie religijne), za zasadne uznać należy następujące rozumowanie: skoro dostępność doświadczeń religijnych jest obwarowana tymi samymi zasadami, jakimi generalnie obwarowany jest język i komunikacja, to uzasadnione wydaje się mówienie o języku religii (w tym przypadku języku tekstów liturgicznych) w takich samych kategoriach, w których mówimy o każdym innym zjawisku językowym, czy też każdej innej sytuacji komunikacyjnej. Tym samym zasadne jest także analizowanie go za pomocą narzędzi używanych do analizy innych zjawisk komunikacyjnych. Zatem skoro można w kategoriach dramaturgicznych interpretować takie zdarzenia komunikacyjne, jak rozmowy na przyjęciu czy w sklepie⁸, to w takich samych kategoriach można interpretować komunikację (czy też jej wybrane aspekty), mającą miejsce podczas obrzędów sakramentu chrztu w Kościele katolickim.

Z kolei Grażyna Habrajska w swoim tekście dotyczącym metod badania językowego obrazu świata stwierdza, iż „analiza tekstów, doskonale niż wszystkie inne metody odbija zawarte w języku wartościowanie”⁹. Z całą zaś pewnością wartościowanie jest jednym z najbardziej istotnych elementów przyjmowanej, czy też kreowanej

⁷ T. Polak, *Uniwersum wczesnych chrześcijan. Próba rekonstrukcji. Zagadnienia szczegółowe* [notatki własne], Poznań 2009.

⁸ Por. E. Goffman, *op.cit.*

⁹ G. Habrajska, *Metody ankietowe i analiza tekstów w badaniach językowego obrazu świata*, Język a Kultura, t. 13, Wrocław 2000, s. 82.

definicji sytuacji. Skoro analiza tekstów jest najlepszą metodą ustalania takiego wartościowania, a ono samo stanowi jeden z elementów definicji sytuacji, zatem zasadna wydaje się analiza tekstu, jakim są *Obrzędy chrztu dzieci wg rytuału rzymskiego* w celu określenia definicji sytuacji (w tym wartościowania), jaka w tym tekście jest tworzona.

Na płaszczyźnie metodologicznej pojawia się pytanie, w jaki sposób ustalić definicję sytuacji, czy też – posługując się terminologią goffmanowską – wrażenie, jakie ma zostać wywarne przez badany tekst. W poniższej analizie wykorzystano ustalenia dwóch teorii dotyczących funkcjonowania języka w interakcjach społecznych. Pierwszą z nich jest teoria metafor poznawczych proponowana przez Marka Johnsona i George'a Lakoffa – na tej podstawie podjęto próbę identyfikacji kluczowych metafor pojawiających się w analizowanym tekście, a także ich konsekwencji dla przyjmowanej definicji sytuacji. Drugą z teorii, których instrumentarium posłużyło rekonstrukcji badanej językowej definicji sytuacji jest teoria aktów mowy, w wersji proponowanej przez Johna Searle'a, a konkretnie warunki uczciwości postulowane przez Searle'a dla poszczególnych aktów mowy, w szczególności prośby, która stosunkowo często pojawia się w tekście obrzędów chrztu. Przedmiot analizy stanowiły obrzędy chrztu wielu dzieci z uwzględnieniem wszystkich wariantów poszczególnych modlitw. Natomiast podejmując próbę wstępnej weryfikacji poczynionych ustaleń, posłużono się metodą egzemplifikacji, którą Jerzy Szczepański opisuje następująco: „Polega [ona – V.K.] na ilustrowaniu i uzasadnianiu pewnych hipotez dobranymi przykładami z autobiografii [...]. Autor w autobiografiach¹⁰ szuka jedynie potwierdzenia swojej teorii”¹¹. Bazę materiałową dla przytaczanych egzemplifikacji stanowiły wypowiedzi użytkowników Forum Pomocy i Forum Dyskusji portalu katolik.pl.

¹⁰ Samo pojęcie *autobiografia* jest w cytowanym tekście rozumiane szerzej i odnoszone do wszystkich dokumentów osobistych, które z kolei definiowane są następująco: „Dokumentem ludzkim lub osobistym nazywamy dokument wyrażający ludzkie i osobiste cechy autora, w taki sposób, iż czytelnik poznaje poglądy autora dokumentu, na zdarzenia, do których ten dokument się odnosi” (J. Szczepański, *Charakterystyka metody biograficznej. Zasady analizy dokumentów biograficznych*, w: *Badania empiryczne w socjologii: wybór tekstów*, red. M. Malikowski i M. Niezgoda, Tyczyn 1997, s. 361–383).

¹¹ *Ibidem*, s. 377.

Identyfikacja i analiza wrażeń

Chrzest, który określany jest jako „brama do życia i królestwa Bożego”¹² oraz sakrament, „przez który ludzie wchodzą do wspólnoty Kościoła”¹³, może zostać uznany za rytuał włączenia dziecka do wspólnoty Kościoła. Na tej podstawie przypuszczać można, że językowa definicja sytuacji zawarta w tekście jego obrzędów będzie się koncentrować wokół zagadnień takich jak istota samego chrztu, a także różnic między statusem jednostki przed i po włączeniu do wspólnoty.

Dwa pierwsze ze zidentyfikowanych wrażeń są zgodne z przedstawioną powyżej intuicją i dotyczą istoty tego, czym jest chrzest. Jedno z nich może zostać sformułowane w następujący sposób: w czasie chrztu osoba chrzczona otrzymuje pożądane dary. Jego identyfikacja oparta jest przede wszystkim na kilku metaforach strukturalnych, które są konsekwentnie stosowane w analizowanym tekście. W przypadku pierwszej z nich pojęciem nadającym strukturę pojęciu chrztu jest dar, co z kolei prowadzi wprost do powstania zaproponowanego powyżej wrażenia:

CHRZEST TO DAR

Celebrans: O co prosicie Kościół Boży dla N.? Rodzice: O chrzest; Drodzy rodzice, prosząc o chrzest dla waszego dziecka; Jest to wiara Kościoła, w której wasze dziecko otrzymuje chrzest; Czy chcecie, aby N. otrzymał(a) chrzest w wierze Kościoła¹⁴.

Sam chrzest jest więc przedmiotem próśb rodziców skierowanych do Kościoła¹⁵, a także darem, który dziecko otrzymuje, co potwierdza kolejna metafora strukturalna obecna w analizowanym tekście:

¹² *Obrzędy chrztu dzieci wg rytuału rzymskiego.*

¹³ *Ibidem.*

¹⁴ Kursywą zapisane zostały cytaty z liturgii sakramentu chrztu pochodzące z publikacji *Obrzędy chrztu dzieci wg rytuału rzymskiego.*

¹⁵ Zagadnienie zostanie szczegółowo omówione poniżej.

DZIECKO TO BIORCA

Jest to wiara Kościoła, w której wasze dziecko otrzymuje chrzest; prosząc o chrzest dla waszego dziecka (dla waszych dzieci); to dziecko przez chrzest święty otrzymało godność dziecka Bożego; abyśmy wszyscy tutaj obecni dawali temu dziecku świadectwo swojej wiary; dawali temu dziecku przykład żywej wiary.

Inną przesłanką przemawiającą za włączeniem do językowej definicji sytuacji omawianego wrażenia są dwie kolejne metafory strukturalne:

CHRZEST TO ŁASKA

ma dostąpić łaski chrztu świętego; Prosimy Cię, abyś w nas wszystkich odnowił łaskę chrztu świętego; tego dziecka, które ma otrzymać łaskę chrztu świętego; abyś we wszystkich tutaj obecnych odnowił łaskę chrztu świętego; o miłosierdzie dla dziecka, które ma otrzymać łaskę chrztu świętego; Ty w ciągu dziejów zbawienia przygotowałeś wodę przez Ciebie stworzoną, aby wyrażała łaskę chrztu świętego;

a także:

ŁASKA TO DAR

otrzymać łaskę chrztu świętego; ma otrzymać łaskę chrztu świętego; otrzyma łaskę Twojego Jednorodzonego Syna; które ma otrzymać łaskę chrztu świętego.

Skoro zatem chrzest jest łaską, a łaska jest darem, również te metafory potwierdzają charakter chrztu jako daru.

W sformułowaniu opisywanego wrażenia użyto wyrażenia *pożądanego* dar. Za takim sformułowaniem przemawia pojawianie się chrztu dziecka w prośbach składanych przez rodziców i całą wspólnotę, jak na przykład: „Celebrans: O co prosicie Kościół Boży dla N.? Rodzice: O chrzest; módlmy się jednym sercem, aby ze źródła chrzcielnego zechciał wylać swoją łaskę na to wybrane dziecko”. Zgodnie z założeniami teorii Searle’a, przedmiotem prośby jest coś, co należy do pożądanego stanu rzeczy dla osób proszących, a to z kolei przemawia za tym, by do treści tego wrażenia włączyć właśnie czynnik pragnienia tego daru. Podsumowując – propozycja włączenia do języ-

kowej definicji sytuacji przekonania, że w czasie chrztu otrzymuje się pożądaný dar, oparta jest na czterech przedstawionych powyżej metaforach strukturalnych, a także pojawiających się w liturgii prośbach o chrzest.

Jak wspomniano wcześniej, chrzest stanowi rytuał włączenia dziecka do wspólnoty, jest więc jednym z rytuałów przejścia. Charakter chrztu jako przejścia jest również wpisany w językową definicję sytuacji zawartą w tekście jego obrzędów w postaci wrażenia, które może zostać sformułowane następująco: chrzest jest przejściem do nowego życia. Identyfikacja tego wrażenia opiera się na dwóch grupach przesłanek – pierwsza z nich przemawia za przyjęciem, że chrzest jest pewnego rodzaju przejściem, zaś druga wskazuje na to, co znajduje się po przejściu, a więc na nowe życie.

Tym, co przemawia za włączeniem do definicji sytuacji przekonania, że chrzest jest pewnego rodzaju przejściem, jest pojawienie się w analizowanym tekście metafory:

CHRZEST TO PRZEJŚCIE

Prosimy Cię, abyś to dziecko mocą tajemnicy Twojej Śmierci i Zmartwychwstania przez chrzest święty odrodził i włączył do Kościoła; Prosimy Cię, abyś przez chrzest i bierzmowanie uczynił je wiernym uczniem i świadkiem Twojej Ewangelii; abyś przez chrzest święty włączył to dziecko do wspólnoty swojego Kościoła; aby przez chrzest stało się uczestnikiem Śmierci i Zmartwychwstania Chrystusa; aby wszyscy uczniowie Chrystusa, którzy przez chrzest stali się jednym ciałem, zawsze trwali w jednej wierze i miłości; Prośmy, aby to dziecko przez chrzest święty otrzymało godność dziecka Bożego; Prośmy, aby wszyscy ludzie stali się uczestnikami odrodzenia przez chrzest święty; aby to dziecko przez chrzest święty stało się Jego przybranym dzieckiem, w którym On będzie miał upodobanie; przez sakrament chrztu obmyty z wszelkich brudów grzechu; aby wszyscy, przez chrzest pogrzebani razem z Chrystusem w śmierci; przyniesione przez was dziecko (dzieci) przez sakrament chrztu od miłującego Boga otrzyma (otrzymają) nowe życie z wody i z Ducha Świętego; odrodzone przez chrzest święty.

Identyfikacja tej metafory oparta jest na pierwotnym, najbardziej fizykalnym znaczeniu przyimka *przez*, w którym „komunikuje [przyimek *przez* – V.K.], że ktoś lub coś przechodzi lub przedostaje się z jednej strony danego obiektu na drugą”¹⁶. Johnson i Lakoff, odno-

¹⁶ S. Dubisz, *Uniwersalny słownik języka polskiego*, Warszawa 2003, s. 761.

sząc się do metafor orientacyjnych, zauważają: „Te ukierunkowania przestrzenne powstają na skutek tego, że mamy takie a nie inne ciała i że funkcjonują one w naszym otoczeniu fizycznym”¹⁷, a tym samym sugerują, jak się wydaje, zasadność przyjmowania dla przyimków ich fizykalnego znaczenia. Jeśli założenie takie jest słuszne, to wielokrotne używanie wyrażenia *przez chrzest* pozwala na włączenie do definicji sytuacji wrażenia, że chrzest jest czymś, przez co się przechodzi. Taka interpretacja może jednak budzić wątpliwości ze względu na brak w najbliższym otoczeniu tego wyrażenia innych sformułowań, które dotyczyłyby przechodzenia czy przedostawania się z jednej strony na drugą. Problem ten może zostać rozwiązany, jeśli wyrażenie *przez chrzest* potraktuje się jako skrót od sformułowania *przechodząc przez chrzest* (lub podobnych), które prowadzi do uzyskania sensownych wyrażen we wszystkich przytoczonych powyżej fragmentach analizowanego tekstu.

Innej możliwości interpretacji opisanych powyżej wyrażen dostarcza kognitywna analiza przyimków polskich proponowana przez Renatę Przybylską. Jako jeden z typów użycia przyimka *przez* wyróżnia ona czynność podejmowaną jako środek prowadzący do celu. Dokładniej jego użycie tłumaczy ona następująco: „Agens uczestniczy w czynności TR¹⁸, która ma swój cel, stanowiący abstrakcyjny odpowiednik PD¹⁹ drogi. Zmierzając abstrakcyjną trasą do celu, agens »przechodzi przez LM«²⁰, czyli jakąś inną czynność, której wykonanie zbliża go do celu PD. Tu znów w abstrakcyjnej przestrzeni LM = czynność jest zlokalizowany między PW²¹ abstrakcyjnej trasy, a PD czyli celem”²². Wyjaśnienie to wskazuje, że takie znaczenie przyimka *przez* jest wtórne wobec jego pierwotnego znaczenia odnoszącego się do przestrzeni fizycznej²³. Ze względu na to oraz na klasyfikację chrztu jako rytuału przejścia zasadne wydaje się przyjęcie, że do językowej definicji sytuacji należy raczej przyjęcie, że chrzest jest przejściem, niż że jest on narzędziem służącym osiągnięciu pewnych celów.

¹⁷ G. Lakoff, M. Johnson, *Metafory w naszym życiu*, Warszawa 1988, s. 36.

¹⁸ Trajektor.

¹⁹ Punkt docelowy.

²⁰ Landmark.

²¹ Punkt wyjściowy.

²² R. Przybylska, *Polisemia przyimków polskich w świetle semantyki kognitywnej*, Kraków 2002, s. 563.

²³ Co jest charakterystyczne dla kognitywnego podejścia do analizy znaczenia.

Do przesłanek wskazujących na to, że chrzest jest początkiem nowego życia bądź – innymi słowy – przejściem do nowego życia należą:

- 1) Aspekt metafory CHRZEST TO PRZEJŚCIE wskazujący, że jest to przejście, które ma charakter odradzający:

CHRZEST TO PRZEJŚCIE, KTÓRE ODRADZA

przez chrzest święty odrodził; Prośmy, aby wszyscy ludzie stali się uczestnikami odrodzenia przez chrzest święty; przez sakrament chrztu od miłującego Boga otrzyma (otrzymają) nowe życie; odrodzone przez chrzest święty.

- 2) Liczne wyrażenia wskazujące *explicite* na odradzający charakter chrztu:

Te dzieci, odrodzone przez chrzest święty, nazywają się dziećmi Bożymi i są nimi rzeczywiście; przyniesione przez was dziecko (dzieci) przez sakrament chrztu od miłującego Boga otrzyma (otrzymają) nowe życie z wody i z Ducha Świętego; aby dzieci nią ochrzczone [...] narodziły się do nowego życia; obdarzył to dziecko (te dzieci) nowym życiem z wody; aby to dziecko odrodziło się z wody i z Ducha Świętego na życie wieczne; abyś to dziecko [...] odrodził; dziecko, aby odrodzone z wody i z Ducha Świętego.

W sformułowaniach tych wprost wyrażane jest przekonanie, że chrzest jest czymś, co odradza, a więc oznacza początek nowego życia.

- 3) Obecne w analizowanym tekście wyraźne rozróżnienie między dwiema kategoriami: dzieckiem i dzieckiem Bożym. Momentem przejścia między tymi kategoriami jest właśnie chrzest, co jest wyrażone również *explicite*: *te dzieci, odrodzone przez chrzest święty, nazywają się dziećmi Bożymi i są nimi rzeczywiście. Z kolei kategoria dziecka Bożego jest wyraźnie łączona z początkiem nowego życia, czyli odrodzeniem:*

odrodził się z wody i z Ducha Świętego do nowego życia dziecka Bożego; aby dzieci nią ochrzczone zostały obmyte z grzechu i narodziły się do nowego życia, jako Twoje przybrane dzieci; z tego źródła chrztu świętego wytrysnęło dla nas nowe życie dzieci Bożych,

co z kolei również przemawia za włączeniem do językowej definicji sytuacji wrażenia o następującej treści: Chrzest jest przejściem do nowego życia.

Kolejne z wrażeń, które wydaje się być wpisane w tekst liturgii chrztu, dotyczy samych uczestników tego obrzędu i może zostać sformułowane następująco: człowiek jest słaby i podatny na zło i potrzebuje miłosierdzia Boga. Słabość człowieka bywa wyrażana *explicite*: „Błagajmy Boga, aby to dziecko zdołało przewyciężyć zasadzki szatana i skłonności do złego”. Ów fragment tekstu wskazuje, że człowiek sam z siebie jest skłonny do złego i skłonność tę może przewyciężyć dzięki pomocy Boga. Opisywane wrażenie jest budowane także przez liczne prośby o miłosierdzie bądź pomoc w przewyciężeniu np. zasadzek szatana:

Ty wiesz, że to dziecko będzie narażone na pokusy tego świata i będzie musiało walczyć przeciwko zasadzkom szatana; Prośmy naszego Pana, Jezusa Chrystusa, o miłosierdzie dla tego dziecka, które ma dostąpić łaski chrztu świętego, dla jego rodziców, chrzestnych i wszystkich ochrzczonych; prośmy wszechmogącego Boga o miłosierdzie dla tego dziecka, które ma otrzymać łaskę chrztu świętego, dla jego rodziców, chrzestnych i wszystkich ochrzczonych; Prośmy naszego Pana, Jezusa Chrystusa, o miłosierdzie dla dziecka, które ma otrzymać łaskę chrztu świętego, dla jego rodziców, chrzestnych i wszystkich ochrzczonych; błagajmy wszechmogącego Boga o miłosierdzie dla dziecka, które ma otrzymać łaskę chrztu świętego, dla jego rodziców, chrzestnych i wszystkich ochrzczonych; Prośmy Chrystusa o miłosierdzie dla tego dziecka, dla jego rodziców, chrzestnych i wszystkich ochrzczonych; Prosimy Cię, aby [to dziecko] miłowało Boga i bliźniego według Twojej nauki; Prosimy Cię, aby [to dziecko] mogło słuchać Twojej świętej Ewangelii, wypełniać ją i być jej świadkiem; Błagajmy Boga za to dziecko, aby miłowało Pana całym swoim sercem, całą duszą, całym umysłem i ze wszystkich sił, a bliźniego swego jak samego siebie.

Zgodnie z tezami postulowanymi przez Searle'a, przedmiot prośb jest czymś pożądanym przez wyrażających te prośby, a także należy do nieoczywistego biegu wydarzeń. W myśl tego założenia prośby o miłosierdzie wskazują, że jest ono czymś, co jest potrzebne zarówno samemu chrzczonemu dziecku, jak i jego rodzicom, chrzestnym, a także wszystkim ochrzczonym. Z kolei prośby dotyczące zachowań

dziecka w przyszłości włączają do kreowanej przez tekst definicji sytuacji zarówno fakt, że zachowania takie są pożądane, jak i to, że nie należą do oczywistego biegu wydarzeń i są możliwe jedynie dzięki pomocy ze strony adresata próśb, czyli Boga. A zatem, wrażenie dotyczące słabości człowieka i potrzeby otrzymania przez niego miłosierdzia od Boga tworzone jest przede wszystkim przez pojawianie się w analizowanym tekście próśb o miłosierdzie i o pomoc człowiekowi w zachowaniu definiowanym jako dobre czy zgodne z obowiązującymi normami.

W cytatach ilustrujących poprzednie wrażenie odnaleźć można napięcie dotyczące istnienia pewnego zagrożenia ze strony szatana, czy – szerzej – całego świata. Właśnie to zagrożenie jest istotą następnego wrażenia: istnieje stan zagrożenia. Przesłanek do identyfikacji tego wyrażenia dostarczają dwie metafory strukturalne pojawiające się w tekście oraz wyrażanie wprost istnienia jakiegoś zagrożenia bądź konieczności obrony przed nim. W pierwszym z wyrażen wprost jest mowa o skażeniu, od którego należy zachować chrzczone właśnie dziecko: „Starajcie się wychować je w wierze tak, aby zachować w nim to Boże życie od skażenia grzechem. Drugie wyrażenie *explicitie* jest prośbą o obronę dziecka: Niech cię broni moc Chrystusa Zbawiciela, który żyje i króluje na wieki wieków”. Wydaje się, że wskazanie na potrzebę obrony wprowadza do definicji sytuacji właśnie istnienie jakiegoś zagrożenia, którego obrona ta ma dotyczyć, natomiast nie jest ono w sposób jasny sprecyzowane. Trzecia grupa wyrażen wprost wskazuje z kolei na konieczność odważnego wyznawania wiary: „Prosimy Cię, aby [to dziecko] [...], przez całe swoje życie odważnie wyznawało Chrystusa, Syna Bożego; Prośmy, aby [...] [to dziecko] i odważnie głosiło Jego Ewangelię”, co z kolei sugeruje, jak się wydaje, istnienie sytuacji, w której odwaga ta jest potrzebna, a więc sytuacji zagrożenia. Sprecyzowanie tego zagrożenia, a tym samym kolejną przesłankę do włączenia postulowanego wrażenia do językowej definicji sytuacji, stanowi metafora poznawcza:

SZATAN TO WRÓG

aby to dziecko zdołało przezwyciężyć zasadzki szatana; będzie musiało walczyć przeciwko zasadzkom szatana; oddalił od nas moc szatana, ducha nieprawości; wyrzekacie się szatana, który jest głównym sprawcą grzechu.

Użyte w przytoczonych fragmentach analizowanego tekstu środki językowe wskazują, że szatan jest kimś podstępny (zasadki), przeciw któremu trzeba walczyć i kogo można pokonać. Nazwany jest także wprost duchem nieprawości i sprawcą grzechu. Ponieważ do definicji sytuacji w analizowanym tekście należy również metafora:

GRZECH TO COŚ ZŁEGO

uwolnił od grzechu pierworodnego; aby was grzech nie opanował; zachować w nim to Boże życie od skażenia grzechem; obmyty z wszelkich brudów grzechu; wyrzekacie się grzechu, aby żyć w wolności dzieci Bożych;

szatan jest więc sprawcą złego. Wszystkie te środki językowe, a zwłaszcza wyrażenia dotyczące zwycięstwa i walki przeciw szatanowi, wydają się uzasadniać przyjęcie metafory SZATAN TO WRÓG, jako jednego z elementów budujących opisywane wrażenie.

Sama metafora GRZECH TO COŚ ZŁEGO zasługuje, jak się wydaje, na szczególną uwagę, gdyż wskazuje ona na istnienie innego rodzaju zagrożenia. Zagrożenie to posiada dwa aspekty: po pierwsze jest czymś, co zniewala („uwolnił od grzechu, grzech nie opanował, wyrzekacie się grzechu, aby żyć w wolności”), po drugie zaś czymś, co brudzi, czy też skaża („obmyty z [...] brudów grzechu, od skażenia grzechem”). Metafora ta więc nie tylko precyzuje jeden z aspektów działania szatana, ale także dodaje do definicji sytuacji drugie zagrożenie, które może zniewalać lub skażać. Podsumowując – przekonanie o istnieniu stanu zagrożenia jest wpisane w językową definicję sytuacji zarówno przez wskazanie na konkretne zagrożenia (szatan, grzech), jak i wyrażanie wprost istnienia takiego zagrożenia.

Sam chrzest jest, jak już wspomniano, rytuałem przyjęcia do wspólnoty nowonarodzonego dziecka, zatem przypuszczać można, że definicja sytuacji zawarta w tym rytuale będzie zawierać także jakieś elementy związane z narodzinami, czy też początkiem życia. Częściową odpowiedzią na tę intuicję wydaje się być wrażenie, w którym podkreśla się wartość życia. Ten element językowej definicji sytuacji jest budowany przez konsekwentne używanie w tekście metafory strukturalnej:

ŻYCIE TO DAR

obdarzył to dziecko (te dzieci) nowym życiem; otrzyma (otrzymają) nowe życie z wody i z Ducha Świętego; otrzymało dziedzictwo życia wiecznego; otrzymali(ły) życie wieczne; otrzymał(a) życie wieczne; otrzymał(a) życie wieczne; dawca życia doczesnego i wiecznego; Pan Bóg wszechmogący, dawca życia doczesnego i wiecznego; dawca życia i miłości; Bóg obdarzył wierzących swoim życiem.

Wydaje się, że traktowanie życia jako daru od Boga sprzyja włączaniu do definicji sytuacji przekonania, że życie jest czymś cennym. To przekonanie widoczne jest również w postulowanej w tekście powinności dziękowania Bogu za otrzymane potomstwo:

niechaj błogosławi matce tego dziecka i tak, jak teraz dziękuje ona Bogu za otrzymane potomstwo; niechaj błogosławi rodzicom tego dziecka i tak jak teraz dziękują Mu za otrzymane potomstwo; jak Mu dziękuje [matka] za otrzymane potomstwo.

Zgodnie z ustaleniami Searle'a, jeśli ktoś dziękuje za A, oznacza to, że jest on wdzięczny za A i że A przynosi mu korzyść. Zatem postulat dziękowania za otrzymane potomstwo wprowadza do definicji sytuacji przekonanie, że należy być za nie wdzięcznym, a także, że jego posiadanie przynosi korzyść, co, jak się wydaje, podkreśla jego wartość, a tym samym wartość nowego życia. Zatem wrażenie dotyczące podkreślenia wartości życia oparte jest z jednej strony na metaforze strukturalnej, która prowadzi do pojmowania życia w kategoriach daru, z drugiej zaś strony na postulowaniu konieczności dziękczynienia za nowe życie.

Ostatnie ze zidentyfikowanych wrażeń dotyczy rodziców chrztonego dziecka. W czasie całej liturgii rodzicom powierzane są rozmaite zadania:

Aby rodzice i chrzestni dawali temu dziecku przykład żywej wiary; aby dziecko, pociągnięte słowem i przykładem rodziców i chrzestnych, wzrastało w łasce jako żywy członek Kościoła; aby rodzice i chrzestni nauczyli to dziecko Bożej wiedzy i miłości; Podtrzymywanie tego światła powierza się wam, rodzice i chrzestni; rodzice i chrzestni, naznaczcie wasze dziecko znakiem Jezusa Chrystusa, naszego Zbawiciela.

Są oni również przedmiotem modlitwy wszystkich zebranych osób:

Prośmy naszego Pana, Jezusa Chrystusa, o miłosierdzie [...] dla jego [dziecka] rodziców, chrzestnych; Boga o miłosierdzie [...] dla jego [dziecka] rodziców, chrzestnych; Prośmy naszego Pana, Jezusa Chrystusa, o miłosierdzie [...] dla jego [dziecka] rodziców, chrzestnych; błagajmy wszechmogącego Boga o miłosierdzie [...] dla jego [dziecka] rodziców, chrzestnych; Prośmy Chrystusa o miłosierdzie [...] dla jego [dziecka] rodziców, chrzestnych.

Na uwagę zasługuje, jak się wydaje, fakt, że rodzice występują zawsze razem z chrzestnymi²⁴. Wszystkie powierzane im zadania są powierzane im wspólnie, wszystkie łaski, o które prosi się dla nich w modlitwach, są również dla nich wspólne. Wydaje się, że prowadzi to do włączenia do językowej definicji sytuacji wrażenia o zrównaniu ról rodziców i rodziców chrzestnych.

Egzemplifikacje

Zgodnie z przedstawionymi powyżej przesłankami, jednym z elementów językowej definicji sytuacji wpisanej w teksty obrzędów chrztu jest przekonanie, że chrzest jest pożądanym darem. Przekonanie to jest wyrażane *explicite* również przez użytkowników portalu *katolik.pl*²⁵: „W praktyce trzeba próbować przekonać rodziców, by dar chrztu dla ich dziecka mógł być rozwijany poprzez prawdziwe wychowanie w wierze” [FP]²⁶, „Źródło to dar chrztu” [FP], „przygotowuje na dar chrztu” [FP], „wizją powrotu do daru chrztu” [FP], „wezwanie do życia wg daru chrztu” [FP], „Tym bardziej naglące jest wezwanie Kościoła, by nie przeszkadzać małym dzieciom przyjść do

²⁴ W całej liturgii rodzice występują samodzielnie jedynie trzy razy (na samym początku obrzędów, kiedy proszą o chrzest dla swojego dziecka), zaś chrzestni tylko raz, kiedy deklarują gotowość zostania rodzicami chrzestnymi.

²⁵ Określenie *użytkownicy forum katolik.pl* nie odnosi się do wszystkich jego użytkowników, a jedynie do tej grupy, której wypowiedzi są tu przytaczane. Nie jest ono więc próbą generalizacji czy uogólnienia wyciąganych wniosków na wszystkich użytkowników wspomnianego forum.

²⁶ [FP]: *Forum Pomocy Portalu Katolik.pl*, www.katolik.pl/forum [23.07.2009].

Chrystusa przez dar chrztu świętego” [FD]²⁷. Zatem przekonanie, że chrzest jest darem, wydaje się przekraczać granice języka liturgii, ponieważ znajduje odbicie w wypowiedziach pojawiających się poza kontekstem liturgicznym. Również przekonanie o tym, że chrzest jest czymś pożądanym, jest na badanym portalu wyrażane wprost: „Pragnienie chrztu dla dziecka świadczy o wierze” [FP], „Trzeba pielęgnować to pragnienie Chrztu” [FP]. Analiza wybranego forum wskazuje więc na liczne przykłady funkcjonowania pierwszego z opisanych wrażeń w świadomości użytkowników tego portalu.

Jak wykazano powyżej, do językowej definicji sytuacji należy nie tylko przekonanie, że chrzest jest czymś pożądanym, ale także, że stanowi on przejście do nowego życia. Przez użytkowników portalu katolik.pl bywa on wskazywany jako moment narodzin: „Urodziłaś się (przez chrzest), wychowałaś u Niego w domu (pierwsza spowiedź, pierwsza komunie, bierzmowanie)” [FP] lub odrodzenia: „przypomnienie naszego odrodzenia przez Chrztu św.” [FP]. Inne wyrażenia, które wskazują na postrzeganie chrztu jako początku nowego życia, dotyczą włączenia w życie Kościoła: „Myślę, że jeśli przez Chrztu włączono Cię w życie Kościoła, to plan Boży jest jasny” [FP], ożywiania duszy przez chrzest: „Przez chrztu dusza jest niejako ‘wystawiona’ na działanie promieni łaski Bożej, dzięki czemu ożywa, powstaje ze śmierci do życia i człowiek może pięknie wzrastać” [FD], czy też stania się dzieckiem bożym: „Przez chrztu stałaś się dzieckiem Boga i czy tego chcesz czy nie zawsze nim będziesz i to On powinien być najważniejszy w Twoim życiu” [FP]. Wydaje się, że pokazana wyżej różnorodność wyrażań wskazujących na chrzest jako początek nowego życia, silnie przemawia za przyjęciem, że również to wrażenie przekracza granice języka, ponieważ w przytoczonych wypowiedziach widać kreatywność w poszukiwaniu środków językowych do wyrażenia tej samej treści, co wskazuje, jak się wydaje, na mocne osadzenie tego przekonania w świadomości cytowanych tu użytkowników analizowanego portalu.

Kolejne ze zidentyfikowanych wrażeń dotyczy ludzkiej słabości i konieczności wsparcia człowieka przez Boga. Przykłady przenikania tego wrażenia do definicji sytuacji przyjmowanej przez użytkowników analizowanego portalu są dość różnorodne. Pierwsza grupa to

²⁷ [FD]: *Forum Dyskusji Portalu Katolik.pl*, www.dyskusje.katolik.pl [20.07.2009].

takie wypowiedzi, w których wskazuje się *explicite* na słabość człowieka: „Słabość człowieka wcale nie przekreśla tego, że Bóg może go powoływać” [FP], „Na szczęście Pan Bóg zna słabość człowieka i przyjmuje go takim jakim jest” [FP], „Jeżeli podoba ci się ten Ksiądz, to przekieruj sympatię na bliskość, której ludzka słabość i głupota nie może zniszczyć, na modlitwę za niego” [FP], „słabość człowieka nie wyklucza chrześcijańskiej wiary” [FD], „Oznacza także uznanie naszej ludzkiej słabości wobec nieskończonej potęgi i miłości Boga” [FP], „Jezus ma litość dla ludzkiej słabości, bo wie czym jest człowiek i jakie w nim drzemią skłonności” [FP]. W innych wypowiedziach wyraźne jest nie tylko wskazanie na słabość człowieka samego w sobie, ale także, a może przede wszystkim, na potrzebę Bożej pomocy i bezradność człowieka bez niej: „Najważniejsze to odnaleźć spokój i równowagę psychiczną, a tego bez Bożej pomocy chyba nie można osiągnąć” [FP], „można starać się tylko samemu zmienić i nawet to nie wychodzi, szczególnie bez Bożej pomocy” [FP], „nasze trudności są wtedy takie ciężkie, gdy chcemy je sami bez Bożej pomocy nieść” [FD], „Z mniejszej obrzydliwości – zawsze urodzi się większa, jeżeli nie ma opamiętania i Bożej pomocy” [FD]. Wskazania na potrzebę Bożej pomocy mają też formę bardziej osobistą, czyli deklarację modlitwy o nią dla kogoś konkretnego: „Życzę Ci wsparcia od Boga i ludzi i zapewniam o modlitwie w tej intencji” [FP]. Postulowane wrażenie składa się z dwóch elementów (słabość człowieka i konieczność Bożej pomocy) i oba te elementy znajdują odzwierciedlenie w przedstawionych powyżej wypowiedziach. Tak więc również w tym przypadku różnorodność wyrażań językowych używanych przez osoby wypowiadające się na analizowanym portalu wskazuje na przenikanie omawianego elementu definicji sytuacji do przekonań przyjmowanych przez te osoby.

Przekonanie o istnieniu stanu zagrożenia związanego z wiarą (czwarte wrażenie) znajduje odzwierciedlenie w wielu wypowiedziach, które można odnaleźć na portalu katolik.pl. Mogą one, jak się wydaje, zostać podzielone na trzy grupy. Pierwszą, w której postuluje się konieczność przyznawania się publicznie do wiary:

Dlatego przyznanie się do wiary katolickiej powinno być naszą radością [FP];

Przyznawanie się do wiary w miejscach publicznych jest jak najbardziej wskazane i godne pochwały [FD];

Bo jest to istotne, by odważyć się i przyznać do wiary publicznie [FP];

Wiem, że trzeba otwarcie świadczyć o wierze [FP];

Trzeba się dzielić swoją wiarą w sposób prosty i jasny zarazem. Trzeba się pozbyć wszelkich lęków, zahamowań, wszelkich obaw przed jakąś trudnością czy niewykonalnością tego zadania [FD].

Wskazywanie na konieczność przyznawania się do wiary, a także wyrażanie wprost istnienia obaw i lęków z tym związanych (ostatnia z cytowanych wypowiedzi) można uznać za wskaźniki przyjmowania przez autorów wypowiedzi tezy, że istnieje stan zagrożenia, który owo przyznawanie się do wiary utrudnia.

Druga grupa to wypowiedzi bardziej osobiste, wskazujące na indywidualne problemy związane z wyznawaniem wiary, czy też przyznawaniem się do niej:

[...] w środowisku, w pracy mam opory żeby się przyznawać do tego, że tak często chodzę do kościoła i że jestem praktykująca [FP];

Dla mnie przyznawanie się do wiary łączy się z bólem [FP].

Z kolei trzecią grupę stanowią te wypowiedzi, w których mówi się o obronie własnej wiary:

A bronić wiary można modlitwą bardzo skutecznie [FD];

Jak bronić naszej wiary? [FP];

Jeśli nie mają odwagi bronić wiary [...] [FP];

Światło pokazujące i umiejące bronić wiary przed herezjami, sektami i wypaczeniami lub zwykłą obojętnością [FP].

Jedynie ostatnia z przytoczonych wypowiedzi wskazuje na zagrożenia, przed którymi należy chronić wiarę, jednak wydaje się, że już samo pojawienie się sformułowania *bronić wiary* wskazuje na przyjmowanie, iż istnieje coś lub ktoś, przed czym (lub przed kim) wiara powinna być chroniona, a więc istnieje jakieś zagrożenie z tą wiarą związane. Podsumowując – wydaje się, że analizowane wrażenie sta-

nowi element definicji sytuacji przyjmowanej przez użytkowników forum katolik.pl zarówno na poziomie jednostkowym (przyjęcie, że wyznanie wiary wymaga np. odwagi), jak i na poziomie ogólnym (przyjęcie, że wiara wymaga obrony przed jakimś zagrożeniem).

Identyfikacja kolejnego wrażenia oparta jest między innymi na metaforze poznawczej ŻYCIE TO DAR. Przykłady przenikania tego wrażenia do języka użytkowników portalu katolik.pl oparte są właśnie na użyciu tej metafory, a więc na nazywaniu życia darem: „Życzmy sobie, by zawsze kierowała nami prawda, by mobilizowała nas miłość i byśmy z godnością traktowali dar życia” [FP], „ci ludzie są otwarci na dar życia” [FD], „Dziękowałaś kiedyś za dar życia?” [FP]. W ostatnim z przytoczonych cytatów widoczne jest nie tylko użycie metafory poznawczej obecnej w liturgii, ale także przekonanie o powinności dziękowania za dar, jakim jest życie, co również pozostaje w zgodzie ze stosunkiem do życia obecnym w analizowanym tekście liturgicznym. Wydaje się więc, że wrażenie dotyczące podkreślania wartości życia należy również do zbioru przekonań osób wypowiadających się na analizowanym portalu, co znajduje odzwierciedlenie w używanych środkach językowych.

Ostatnie ze zidentyfikowanych wrażeń dotyczy zrównania roli rodziców i chrzestnych. Również ono znajduje odzwierciedlenie w wypowiedziach użytkowników portalu katolik.pl. Wypowiedzi te z jednej strony odnoszą się do wspólnych obowiązków dotyczących rodziców i chrzestnych: „A strzec łaski Bożej, »światła Chrystusa«, by nie zagasło mają rodzice i chrzestni swoim przykładem. I to oni w pierwszej kolejności powinni sprzeciwiać się wobec takich guseł” [FD], „obowiązkiem rodziców i chrzestnych modlitwą i przykładem jest bronienie tego dziecka przed jego niecnymi zakusami” [FD], „Udzielamy też chrztu dzieciom, [...] tylko wtedy, gdy jest moralna pewność, że rodzice i chrzestni zapewnią dziecku możliwość poznania Chrystusa” [FP]. Druga grupa to wypowiedzi wskazujące na rolę, jaką w życiu dziecka, czy generalnie osoby ochrzczonej, odgrywają właśnie rodzice i chrzestni: „Wiem, że kształtowanie naszej wiary rozpoczyna się w dniu naszego Chrztu św. Wtedy nasza wiara była jak ziarenko piasku, którym kierowali nasi rodzice i chrzestni” [FP], „To, że wierzę w diabła mówili za mnie rodzice i chrzestni, mówiłem też ja przy każdym odnowieniu przysięgi chrztu” [FD], „Trzeba pamiętać, że decyzję pójścia za Jezusem, za tych ludzi podejmowali ich rodzice

i chrzestni” [FD], „mogę «podpisać» się pod decyzją moich rodziców i chrzestnych, mówiąc Jezusowi głośne i wyraźne TAK” [FD]. Jedną z wypowiedzi dotyczy także przygotowania rodziców i chrzestnych, które należy podjąć przed samym sakramentem chrztu: „Pouczyć rodziców i chrzestnych o misterium, które się dokona w stosunku do ich dziecka” [FP]. Przytoczone wypowiedzi pozwalają, jak się wydaje, wnioskować, że zrównanie roli rodziców i chrzestnych dotyczy zarówno ich obowiązków i zadań wobec dziecka, jaki i ich roli, jaką w jego życiu odgrywają, a także przygotowania, jakie powinni otrzymać przed chrztem. Ważne wydaje się jednak zaznaczenie, że większość wypowiedzi jest w jakiś sposób związana z samym sakramentem chrztu. Dotyczy to szczególnie tych, które mówią o roli rodziców i chrzestnych wobec dziecka. Stąd też przyjąć można, że postulowane wrażenie przenika do języka, a tym samym do świadomości autorów przytoczonych wypowiedzi, jednak zakres jego oddziaływania jest ograniczony do kontekstów związanych z chrztem. Innymi słowy: na analizowanym portalu odnalezione zostały wypowiedzi egzemplifikujące wrażenie, które powinno zostać uszczegółowione jako: „zrównanie roli rodziców i chrzestnych w kontekstach związanych z chrztem”.

Podsumowanie

„Jednostka wkraczając w krąg obecności innych narzuca im swoją definicję sytuacji”²⁸. Celem przedstawionej wyżej analizy była odpowiedź na pytanie, jaka definicja sytuacji jest wpisana w tekst publikacji *Obrzędy chrztu dzieci wg rytuału rzymskiego* (1972) oraz przedstawienie wstępnej weryfikacji stawianych hipotez. Podsumowując powyższą analizę, można stwierdzić, że językowa definicja sytuacji w badanym tekście składa się z pięciu elementów:

1. W czasie chrztu osoba chrzczona otrzymuje pożądane dary.
2. Chrzest jest przejściem do nowego życia.
3. Człowiek jest słaby, podatny na zło i potrzebuje miłosierdzia Boga.

²⁸ E. Goffman, *op.cit.*, s. 51.

4. Istnieje stan zagrożenia.
5. Podkreślenie wartości życia.

Z kolei analiza wypowiedzi użytkowników portalu katolik.pl pozwoliła wskazać przykłady przenikania każdego ze zidentyfikowanych wrażeń do wypowiedzi osób korzystających z tego portalu.

The Definition of the Situation Formed by the Language of Rituals of the Catholic Baptism

SUMMARY

The article aims to describe the definition of the situation formed by the language of rituals of the baptism. The main question is hence: "What definition of the situation is created by the text of the baptism rituals in the Roman Catholic Church". The analysis are conducted from a sociological perspective created by E. Goffman and called "dramaturgical perspective". According to this perspective interactions between people are seen as a performance given by a performer or a team of performers to make an impression on other people (the public). The research question is answered with a help of the theory of conceptual metaphors, the speech acts theory and the theory of conversational implicature. After recognizing main impressions some examples of its usage in common language are given on the base of the analysis of Internet-portal katolik.pl.

O Autorce

Victoria Kamasa – doktor nauk humanistycznych w zakresie językoznawstwa i magister socjologii. Obecnie pracuje jako adiunkt w Instytucie Językoznawstwa UAM. Swoje zainteresowania badawcze koncentruje na pograniczu językoznawstwa i socjologii. Obecnie zajmuje się krytyczną analizą dyskursu.